

JOANNA PYTLOWSKA – BAJAK
MUZEUM MIEJSKIE W WADOWICACH

„...WADOWICE I NIE TYLKO”

Akwaforty i akwatinty na papierze collé, rysunki i obrazy olejne – blisko 150 prac zaprezentował w sali ekspozycyjno-edukacyjnej Muzeum Miejskiego artysta-grafik, malarz i rzeźbiarz Andrzej Kasprzak. Twórca jest absolwentem krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (Wydziału Grafiki w Katowicach) – dyplom, z Medalem Rektora, uzyskał w 1988 r. Jest autorem ponad 70 wystaw indywidualnych (m.in. w Polsce, Niemczech, Belgii, Holandii, Francji i USA) oraz blisko 120 wystaw zbiorowych w kraju i na świecie. Wielokrotnie nagradzany i wyróżniany za swoją twórczość, w tym II. nagrodą w konkursie na plakat „Printemps Culturel du Valenciennois” (Francja). Jego prace znajdują się w kolekcjach narodowych oraz zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

Tematem grafik były Wadowice – zarówno współczesne jak i ich obrazy powstałe w oparciu o dawne pocztówki, oraz okolice miasta – w tym widoki Zatora i Mucharza. Tradycyjnie prezentowanym pracom towarzyszyły dwie prezentacje multimedialne – ekspozycja twórczości Andrzeja Kasprzaka na ekranie dotykowym a na monitorze projekcja zdjęć z wystaw, w których brał udział.

Wernisaż wystawy, której towarzyszył barwny folder, zgromadził sporą grupę lokalnych artystów, miłośników historii i sztuki. Przez okres sześciu tygodni ekspozycję zobaczyło ponad 1,5 tys. zwiedzających.

Podczas wernisażu autor opowiadał o genezie wystawy i warsztacie swojej pracy twórczej:

Chciałbym Państwa bardzo serdecznie zaprosić do obejrzenia mojej wystawy prac pt.: „Wadowice... i nie tylko”. Wspaniały tytuł, który wymyśliła moja żona jest uniwersalny [- -]. Przede wszystkim na tej wystawie są prace pokazujące stare i nowe Wadowice. Obok również wybór prac interdyscyplinarnych: rysunek, grafika, czy również prace w technice malarstwa na płótnie. [- -] Jest to podróż sentymentalna z bagażem osobistym, ze wspomnieniami, z przemyśleniami. Grafikę buduje się mozolnie, zmienia się, robi się korekty, myśli się i nigdy nie wraca się w to samo miejsce i kontynuuje się prace nad tym co mozolne, wycina się fragmenty metalu, odbija się, robi się próbne odbitki, sprawdza czy to tak ma wyglądać, czy to mnie zadawala, później kolejno znowu warstwa werniksu i powtarzanie pracy. Później kąpiel w kwasie



Andrzej Kasprzak

i kwas jak gdyby trawi, trzeba kontrolować przypadek i wracać do tematu. Obok mojej opowieści o Wadowicach, o miejscach, które w większości już nie istnieją. Są przez to bardziej nam cenne, bo już nie do obejrzenia, nie do dotknięcia i przez to są wyjątkowe. Nie doceniamy tego co istnieje, tylko to do czego nie możemy już wrócić, stąd są takim rajem utraconym.

W jednym z wcześniejszych wywiadów, Andrzej Kasprzak bardzo wymownie podsumował swoją twórczość:

Gdybym miał nazwać uprawiany przeze mnie styl współczesnego malarstwa, powiedziałbym, że to abstrakcja figuratywna. Moja sztuka jest niekończącą się opowieścią o kondycji i stanie emocjonalnym współczesnego człowieka. To próba stworzenia uniwersalnego przekazu moich emocji, doświadczeń i uczuć, próba znalezienia idealnej i ostatecznej odpowiedzi na odwieczne pytania. To wieczna tęsknota do doskonałości.

Współpraca muzeum z Andrzejem Kasprzakiem stała się również początkiem tworzenia kolekcji prac artysty. Obecnie w naszych zbiorach znajduje się 14 grafik tegoż autora. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że artysta część prac przekazał do muzeum bezpłatnie.

Wystawa „...Wadowice i nie tylko”

21 kwietnia – 2 czerwca 2017 r.

54 grafiki, 38 obrazów olejnych, 48 rysunków